

ILE CO KOSZTUJE

niestety wiemy

Ale ile powinno kosztować to niechże czempredel

powie nam

organizująca się Komisja Ankietowa

WARSZAWA, 10.1.

Profesor politechniki lwowskiej Rottert wyraził zgodę na zaproszenie mu stanowisko prezesa komisji ankietowej badania kosztów produkcji.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady ministrów, sprawa nominacji prof. Rotterta będzie ostatecznie załatwiona.

Jednocześnie mianowani będą członkowie komisji ankietowej w liczbie trzydziestu.

Sześciu kandydatów zamianowanych będzie ze sfer przemysłowych, dwudziestu ze sfer robotniczo-pracowniczych, sześciu ze sfer producentów rolnych.

Nowy premier lotewski



MAROER SKUJENEKS

stał na czele gabinetu, złożonego z demokratów i socjalistów.

Łotysze pośrednikami między Polską i Litwą

Misja p. Hołówki w Rydze

RYGA 10.1. Dzienniki łotewskie podają wiadomość, że bawił tu przedstawiciel P. P. S., Hołówko, który przeprowadził szereg konferencji z socjalistami łotewskimi w sprawie rewizji ich nieprzyjaznego stosunku do Polski.

W wyniku tych konferencji zmiana stanowiska łotewskiego wydaje się nie ulegać wątpliwości.

Min. spraw zagran. Cielens gotów jest uwzględnić pogląd Polski podczas układów o pakt gwarancyjny z S. S. S. R.

Prof. Michael Pupin



Pracownik Tow. naukowego w Paryżu, 14. postępowi elektryczności, wynalazł w 1895 roku pierwszy odbiornik radiowy.

dwu z organizacji spółdzielczych, sześciu zamianuje Rząd z pośród znawców życia gospodarczego.

Po zebraniu się komisji dokończyła ona jeszcze 4-ch członków, tak, że całkowity skład komisji, z prezesem i wiceprezesem wyniesie — 35 członków.

Sfery pracownicze wysunęły kandydatury pp. Antoniego Zdankowskiego — sekretarza komisji centralnych związków zawodowych, oraz Mariana Nowickiego — sekretarza związków zawodowych robotników rolnych.

Lewiatan na czele listy kandydatów wymienił pp. Stefana Przanowskiego, Władysława Żurawskiego, Józefa Pfeifra, posła Stanisława Wartalskiego i in.

Kandydatów akceptować będzie Rada ministrów, mianuje zaś Prezydent Rzeczypospolitej.

Chrześcijański ludowcy przeciw Obozowi Wielkiej Polski

Życzliwa neutralność wobec rządu

Onegdaj toczyły się w Rzeszowie obrady zjazdu delegatów stronnictwa chrześcijańsko-ludowego (Stojakowczyków) pod przewodnictwem p. Ożoga przy udziale kilkuset osób, reprezentujących 23 powiaty zachodniej Małopolski.

Po referatach i dyskusji u-

chwalono: 1) przystąpić do energicznej akcji organizacyjnej w celu odrodzenia stronnictwa chrześcijańsko-ludowego, 2) przeciwstawić się Obozowi Wielkiej Polski, oraz 3) w stosunku do Rządu Marszałka Piłsudskiego zająć stanowisko życzliwej neutralności.

Praca nad memoriałem o rewizji dekretu prasowego



na posiedzeniu zarządu Syndykatu dziennikarzy warszawskich.

Zmiana w rządzie Marszałka Piłsudskiego

Prof. Bartel zwolniony ze stanowiska kierownika

min. wyznań i oświecenia publicznego

Nowym ministrem został dr. Gustaw Dobrucki

senator z Klubu Pracy

WARSZAWA, 10.1.

Wczoraj zaszła

zmiana w rządzie Marszałka Piłsudskiego.

Dotychczasowy kierownik ministerstwa wyznań i oświecenia prof. Bartel został przez Prezydenta Rzeczypospolitej zwolniony z tego stanowiska, a na jego miejsce jako minister wyznaj i

oświecenia mianowany został senator dr. Gustaw Dobrucki.

Dr. Gustaw Dobrucki wszedł do senatu jako członek stronnictwa P. S. L. „Piast”, z którego wystąpił i został członkiem Klubu pracy.

Liczy lat 56. Po skończeniu wydziału lekarskiego na uniwersytecie krakowskim, miał w organizacji P. O. W. stopień lekarza-porucznika, był za czasów austriackich szefem urzędu zdrowia w starostwie w Stanisławowie, a następnie jako lekarz pełnił służbę wojskową w Karpatach i w Tyrolu.

Po wojnie światowej został dyrektorem szpitala powszechnego w Stanisławowie. Za cza-

sów okupacji ukraińskiej oskarżony o „zdradę stanu”, był więziony przez Ukraińców.

Dr. Dobrucki jest drugim po ministrze spraw wewnętrznych dr. Składkowski, ministrem z zawodu lekarzem.

W gabinecie Marszałka Piłsudskiego.

Zwolnienie wicepremiera Bartla ze stanowiska ministra oświaty i nominacja dr. Dobruckiego, jakkolwiek jest dużą sensacją polityczną, nie przychodzi niespodziewanie. Wczorajsza decyzja p. Prezydenta jest wstępem do dalszych przesunięć i zastąpienia kilku obecnych ministrów innymi osobistościami.

Według informacji z kół politycznych, prof. Bartel, sprawując obecnie

Największa na świecie katastrofa kinowa

W KANADZIE

96 osób zabitych.

Tragiczny pożar w Montrealu

LONDYN 10.1. Pożar, jaki wybuchł wczoraj w kinie Paurier, w Montrealu, jest jedną z największych katastrof kinowych, dotychczas notowanych.

Dotychczas ustalono wśród ofiar 96 osób zabitych. Liczba rannych w obecnej chwili nie da się obliczyć nawet w przybliżeniu.

Kino znajdowało się w dzielnicy robotniczej. Ogień zauważono o godz. 2 po południu, kiedy odbywało się przedstawienie. Na sali było obecnych 1200

widzów, głównie dzieci i młodzieży. Po alarmie ogniowym między widzami zapanowała szalona panika. W ścisłości i tłoku zduszono i zdeptano wielką liczbę osób. Większość dzieci schroniła się na wąskie schody, które załamały się, raniąc i zabijając wiele ofiar.

Policja przypuszcza, że pożar wybuchł w kamerze, w której znajduje się aparat kinematograficzny.

„Biedoty” przeciw „kulakom”

System wyborczy w Sowietach

MOSKWA 10.1. Przed wyborami do miejscowych komitetów sowieckich, władze wydały cały szereg zarządzeń dla przyszłych komisarzy wyborczych. Wybory mają się odbyć pod hasłem zjednoczenia robotników, średniego włościanstwa, to zn. „biedoty” i wyrobników dzien-

nych przeciw „kulakom” i nepmanom.

W nowym uniformie



STRÓŻE NOCNI W WARSZAWIE

otrzymali nowe uniformy: czarna czerwona, płaszcz, termos i zegar kontrolny.

W Zakopanem coraz cieplej

1 stopień mrozu

ZAKOPANE, 10.1. W Zakopanem ociepliło się. Dziś o g. 8-ej rano zanotowano zaledwie 1 stopień niższej zera. Dmie dość silny wiatr południowy 4 mtr. na sek. Pokrywa śnieżna trzyma się: 33 cm., w tem 1 cm. nowego śniegu. Pochmurno.

Powrót Hakały Niemcy żądają kolonizacji ziem słowiańskich

BERLIN 10.1. W „Kreuzzeitung” związek „Deutscher Ostbund” daje wyraz nadziei, że program rządu niemieckiego w sprawie udzielenia pomocy

wschodnim prowincjom Rzeszy będzie szerzej rozwinięty.

„Ostbund” żąda szybkiego przeprowadzenia kolonizacji w wielkim stylu na wschodnich kresach Niemiec, osiedlenia na kresach tych obywateli niemieckich, którzy wywędrowali z Polski, następnie zaś przyznania większych kredytów dla tej ludności.

Śnieżyce na Kaukazie

350 domów -- w ruinie

MOSKWA, 10.1. Na Kaukazie potęgają się burze śniegowe połączone z gwałtowną wichurą. Zwłaszcza okolice Tyflisu niszczone są przez żywioł.

W Telaw zniszczeniu uległo około 350 domów. Mnóstwo osób zabitych lub przepało bez wieści.

— „Times” donosi, iż dwie kanoniki rzeczne otrzymały rozkaz wyruszenia z Maltę na wody chińskie.

— Według doniesień w Meksyku w stanie Jalisco powstańcy zburzyli trzy mosty żelazne. Eskorta wojskowa pociągów została wzmocniona. Pod Cerro Callejones powstańcy zabili 5 osób.

— W Periguan (Francja półn.) spłonęła wielka fabryka wyrobów glinianych. Pożar zniszczył ogromne magazyny fabryki. Straty wyniosły przeszło półtora miliona franków.

Nowy minister oświaty DR. DOBRUCKI

obejmie urządowanie w środę

po powrocie z Krakowa

W ministerstwie oświaty dotychczas, kiedy obejmie urządowanie nowomianowany minister p. dr. Gustaw Dobrucki.

Według posiadanych przez nas

wiadomości, stanie się to jutro, w środę, natychmiast po powrocie min. Dobruckiego z Krakowa, gdzie bawi obecnie.

Powódź w Niemczech



W Sprewaldzie trwające od kilku tygodni deszcze zalały olbrzymie obszary.

Rozważania senackie

nad budżetem oświaty

WARSZAWA, 10.1.

Pod przewodnictwem sen. Adelmara komisja skarbowo-budżetowa Senatu podjęła dziś rozważania nad prelaminażem ministerstwa oświaty.

Posiedzenie ma charakter informacyjny. Z upoważnienia p. premiera Piłsudskiego bierze w obradach udział naczelnik wydziału ministerstwa oświaty p. Nowak.

Obrady komisji z natury rzeczy mają charakter przygotowawczy, albowiem normalne posiedzenie odbyć się może dopiero na podstawie budżetu, uchwalonego przez pełny Sejm w 3-ciem czytaniu.

Senatowi widać jednak chodzi o jak-najszybsze zapoznanie się z materiałem. Dala tego dowody komisja oświatowa Senatu, która pod przewodnictwem sen. Kalinowskiego usiłowała już kilkakrotnie werбовать Rząd do udziału w jej rozważaniach nad budżetem oświaty.

Dziś nareszcie zabieg ten został ukończony powodzeniem.

Kraków bez bułek

Strak

zelażników piekarskich

KRAKÓW 10.1. Wczoraj wieczorem wybuchł w Krakowie strajk czeładzi piekarskiej.



MINISTER ZALESKI: — Kolega nie boi się gryps?
WICEPREMIER BARTEL: — Cóż — strzeżonego Pan Bóg strzeże. Właśnie bierzemy do
gabinetu drugiego lekarza. W razie czego konsylium gotowe!

W OBRONIE UCZCIWEGO KUPIECTWA

Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej
o zapobieganiu upadłościom firm przy trudnościach płatniczych

Przed kilkoma miesiącami został opracowany projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej

o zapobieganiu upadłościom.

Projekt ten, jako wynikający z konieczności życia, spotkał się z przychylną opinią szerokiego kręgu zainteresowanych, jednak gdzieś uścisł i podobno dopiero w dniach ostatnich znowu wchodził pod obrady czynników miarodajnych.

Według projektu kupcy, którzy skutkiem wyjątkowych okoliczności znaleźli się w trudnościach płatniczych, lecz książkowo wykazali dostateczne środki do całkowitej zapłaty wszystkich swoich długów, mogą zwracać się do właściwego sądu z wnioskiem o

udzielenie im odroczenia wypłat. Prezes sądu niezwłocznie wyznacza referenta sprawy i termin jej rozpoznania na dalsze miesiące. W razie uwzględnienia podania, sąd oznaczony termin odroczenia wypłat. Termin ten może być przedłużony

na czas nie przekraczający 2 lat od daty zapadnięcia wyroku. Przy udzieleniu odroczenia wypłat sąd mianuje jednego lub więcej nadzorców sądowych nad przedsiębiorstwem dłużnika i wyznacza jednego ze swych członków sędzią-komisarzem.

Z chwilą wydania wyroku, udzielenia odroczenia wypłat, dłużnik nie ma prawa wykonywać żadnych czynności zarządczych ani rozporządzania majątkiem bez zezwolenia nadzorców. W czasie trwania odroczenia wypłat ustaje bieg pro-

centów, postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi nie może być wszczynane, a wszelkie ulega zatrzymaniu; zajęcie, dokonane przed orzeczeniem uchyla się.

Odroczenie wypłat może być przez sąd, który odroczenia udzielił,

w każdym czasie uchylone. Decyzja taka może być opatrzona rygorem natychmiastowej wykonalności.

Dalej projekt omawia formę układu zapobiegawczego z wierzytelnościami, który może być zawarty przez kupca, posiadającego przedsiębiorstwo, którego utrzymanie jest szczególnie ważne z względów państwowych, ogólnogospodarczych lub społecznych, choćby nie miał dostatecznych środków na pokrycie w całości wszystkich swoich długów. Propozycja układu wraz z opinią nadzorców winna być złożona w ciągu 3 miesięcy od dnia o-

twarca przez sąd postępowania. Propozycja może obejmować odroczenie lub rozłożenie na raty w terminie nie dłuższym jak 2 lata, zmniejszenie sumy długów, ograniczenie dłużnika w zarządzaniu majątkiem i rekoimie zabezpieczająca wykonanie objętych układem zobowiązań.

Po otrzymaniu opinii nadzorcy sąd zwołuje

ogólne zebranie wierzycieli.

Układ uważany jest za przyjęty przez wierzytelności, jeśli za jego zawarciem wypowie się przynajmniej połowa wierzytelności biorących udział w zebraniu. Uchwały ogólnego zebrania, są ostateczne i nie mogą być zmienione.

Projekt ten nader liberalny i odpowiadający wymogom przemysłu i kupiectwa, wywołał, jak się dowiadujemy,

sprzeciw z różnych stron.

Wskazywano, że w dawnej Au-

Co oznacza opór w sprawie kard. Gaspariego przed redukcją szowinistów francuskich

Znana to rzecz, iż każdy, kto nie czuje opory sam w sobie, szuka jej poza sobą.

Tak czynią jednostki i tak samo — państwa.

Sklócone w życiu wewnętrznym i skłócone w życiu międzynarodowym, chciałyby znaleźć oparcie w ośrodku jakiejś równowagi stałej i niewzruszonej.

Stąd to pochodzi dzisiejsza dążność rządów najbardziej nawet świeckich do szukania osłony w Watykanie.

Z drugiej wszakże strony, obserwator niezależny dostrzeże i na stanowisku Stolicy Apostolskiej niejednorodny refleks współczesnej walki politycznej, z którą Stolica ta łączy się musi i liczy się rzeczywistość.

Ważkim w tej dziedzinie dokumentem stała się mowa Nuncjusza papieskiego w Paryżu, pełna uznania dla zagranicznej polityki francuskiej. Komplementy, zwrócone do prezydenta Doumergue'a, przeznaczone były — rzecz prosta — dla Brianda.

Posel Watykański udzielił uroczyste błogosławieństwa rządowi, wiodącemu Francję drogą demokracji i pokoju.

Od czasu, gdy „Osservatore Romano” — przyboczny dziennik papieski — ogłosił słynny artykuł w obronie Ligi Narodów, nie słyszeliśmy tak stanowczej pochwały dla demokracji, jakiejś pokójowej polityki, zagrożonej we Francji przez obóz lewicowy.

To stanowisko Watykanu jest

najpełniej zrozumiałe w krajach, które, jak Polska, widzą przyszłość swą w zgodnej współpracy narodów; ale niezbyt typowe rozumiane jest w tych krajach opinii francuskiej, które zważają obóz demokracji i zważają go właśnie w imię religii, w imię ładu społecznego i w imię narodu.

Najwyraźniej — Stolica Apostolska religie, ładu społecznego oraz ideały narodowe pojmuje inaczej, niż nacjonalistę.

Ta nieprzychylna wobec nacjonalizmu postawa kościoła tłumaczy się po części względami dogmatycznymi; po części — jak słyszeć — osobistymi tendencjami kardynała Gaspariego, który, piastując godność sekretarza stanu, najbliższym jest powiernikiem Piusa XI.

On to — kardynał Gaspari, ku purpurze kościelnej wyniesiony twardy wieśniak z Umbrii, ojczysty świętego Franciszka — nadał kampanii przeciw nacjonalistom francuskim nieubłagane znamiona walki z herezją; walki tak zacietej, że obudziła ona nie tylko żal, ale i popłoch w klerykalnym obozie Francji.

Nie jest tajemnicą, że wokół „Action Française” — bojowej reduity nacjonalistów — skupiały się, obok kilku infuł biskupich, mity arystokracji katolickiej i także owa młodzież klerykalna, która nie podzielała zasad demokracji chrześcijańskiej Sanguiera.

W nich to ugodził grom Watykanu.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że stanowisko Stolicy Apostolskiej wyraża z ręki najpotężniejszą broń tym wszystkim, którzy „Boga i Ojczyznę” przeistoczyli w monopol partijny, nadużywając religijny patriotyzm dla świeckich tendencji swych fortun i swoich przywilejów społecznych.

W. Rzymowski.

Rok 1926 -- chudym rokiem

Zbiory zbóż były mniejsze, niż w roku poprzednim.

Urząd statystyczny opublikował zestawienie dotyczące zasiewów i zbiorów w Polsce w r. 1926, jak również porównanie z r. 1925.

Z zestawienia tego wynika, że w r. 1926 zbiór pszenicy wyniósł 12 mil. 814 tys. kwintal (w r. 1925 — 15,762 tys. q.), żyta 50 mil. 114 tys. kwintal (w r. 1925 — 63,345 tys. q.), jęczmienia 15 mil. 46 tys. q. (w r. 1925 —

16,730 q.), owsa 30 mil. 498 tys. q. (w r. 1925 — 33,115 tys. q.).

Wład za spadkiem ogólnej produkcji zmniejszenia się również wydajności zbóż z hektara.

Ryzykownie dla całej Europy rok 1926 był niepomyślny, przy czym produkcja żyta zmniejszyła się w porównaniu z r. 1925 o 35 milionów kwintal (z 235,2 na 200,9).

Sensacyjny „gryps” wzięlny zdradza tajemnicę hersztów bandy szpiegowskiej Lamchy, Chmielnickiego i kpt. Mikuty

WARSZAWA, 10.1.

Władze bezpieczeństwa z nieślabnącą energią prowadzą w dal sznur ciągu śledztwo w sprawie obywateli afery szpiegowskiej.

Aleksander Lamcha, doktor Chmielnicki i kapitan Mikuta, trzej hersztowie szpiegowskiej szajki, w świetle zgromadzonych

materiałów skompromitowani są doszczętnie.

Ostatnio wpadł w ręce władz bezpieczeństwa niezwykle ważny dokument: t. zw. gryps, czyli list pisany z więzienia do więzienia, w którym oskarżeni informują się wzajem o swych zeznaniach i udzielają sobie wskazówek co do

sposobów ogólnego wykreślenia się z druzgoczących oskarżeń.

List ten zdradza kilka nazwisk i inicjałów osób, pozostawionych na wolności z braku dowodów winy.

Dwa zwłaszcza nazwiska są niełada sensacją. Osoby te używały swych wpływów, aby zbagatelizować oskarżenia przeciwko kapitanowi Mikucie, starały się o wyszukanie fałszywych świadków, słowem zdradzały wyjątkowo daleko idące zainteresowanie całą afera.

Revelacyjny „gryps” będzie punktem wyjścia dla śledztwa przeciwko wymienionym osobom.

Gdy władze zdolają zebrać dość dowodów winy, nie zawaha się chyba nikt przed aresztowaniem najbardziej niebezpiecznym i sensacyjnym.

Niemiecka fabrykacja gazów trujących nad Wołgą Brygady robotników pruskich w warsztatach sowieckich

BERLIN 10.1.

Socjalistyczny poseł Kuentler ogłosił w prasie rozmowę z robotnikami, świeżo przybyłymi z Rosji. Przypłynęli oni, iż odtransportowani ich do Trocka nad Wołgą, gdzie pracowali w fabryce gazów trujących, wytwarzanych dla celów wojennych. Robotnicy niemieccy wysłani byli do Rosji w grupach od 5 do 20 osób przez Rygę i Moskwę; otrzymywali wysokie wynagrodzenie 700 do 900 mk. miesięcznie.

Posiadała ona osobny oddział napełniania gazami granatów. Milion sztuk granatów już przygotowane. Wolność osobista robotników była ograniczona. Listy ich cenzurowano. Prenumerowa-

nie gazet było zakazane. Zobowiązano ich do tajemnicy i często groźbą czekało rozstrzelanie oraz procesem za zdradę stanu w Niemczech.

Magistrat warszawski w roku ubiegłym pobrał ogółem 208.884 zł. tytułem podatku od totalizatora w stosunku 1-go procentu od obrotu, który wyniósł zł. 20.888.480.

20 MILJONÓW ZŁOTYCH haraczka totalizatorowego zapłaciła Warszawa w roku ubiegłym

Taka tedy suma przepłynęła przez kasy totalizatora w ciągu 83 dni wigilijnych (37 wiosennych, 47 — jesiennych).

A działo się to w okresie przesilenia gospodarczego.

Komisje pracują sprawnie Izba -- hula

Oto „regulamin” życia sejmowego

WARSZAWA, 10.1.

(waz). Jutro komisja budżetowa ma zakończyć trzecie czytanie projektu preliminarzy ministerstwa, a pojutrze zatwierdzi projekt ustawy skarbowej. W ten sposób komisja zakończy poruczone sobie zadanie w rekordowym terminie dwu miesięcy.

Poza kilku eskapadami, obrady komisji były rzeczowe i zdążyły niezachowanie do celu, aby budżet na r. 1927-8 uściślić w porozumieniu z Rządem.

Jest to zjawisko tem ważniejsze, że także ze strony Rządu nie było uporu, któryby zgodę utrudniał. Wystarczy przypomnieć rezygnację z kwoty 80 mil. zł. na cele inwestycyjne wojskowych. Marszałek Piłsudski cofnął zadanie, gdy się przekonał, że wystawienie tej pozycji do budżetu normalnego mogłoby nadwyrężyć, a ehoćby tylko podać w wątpliwość jego wartość realną.

Sejm stanie więc niebawem przed sprawozdaniem swej komisji i będzie musiał je zatwierdzić. Jak się do tego zabrać i z zadania wywiązać?

Doświadczenie uczy, że prace komisji sejmowych są owocne. Spółdzielanie ograniczonej liczby posłów (31 osób) służy porozumieniu rzeczowemu między najbardziej rozbieżnymi kierunkami. Zrezygnacja z przewodniczącego często rozstrzyga o powodzeniu.

Słynne z obratności prezesa komisji skarbowej p. Byrka, systema tymczasem i rządym okazał się nowy prezesa komisji budżetowej p. Rymera. Nie pozwala na wybrki i talent organizacyjny wkłada w

robotę prezesa komisji administracyjnej p. Putek. Zreczenie z materiałem umie się uporać prezesa komisji prawniczej p. Marek. Można czasem pochwalić także innych. Więc komisje działają sprawnie i dopiero lek zbiera, gdy rzecz przychodzi na Izbę pełną. Hulać za czyniący wymowa, demagogia, a przedewszystkiem niesłuszność polityczna.

I dlatego z pewnym niepokojem wyzyskiwać możemy kawalek, z jakim Sejm wystąpi przy obradach nad budżetem.

„Koalicja zbawienia” Tworzenie nowego rządu na Litwie

KOWNO 10.1. W łonie partji rządowych mają nastąpić pewne zmiany i przegrupowanie. Stworzona będzie szeroka koalicja, łącząca najsilniejsze stronnictwa litewskie t. j. narodowców, ludowców i chrześc. demokratów. Koalicja ta nosi już nazwę t. zw. koalicji zbawienia.

Ludowcy uzależniają swój udział od zniesienia stanu wojennego i cenzury.

Indywidualnie i technicznie Niemcy

udają się niebawem do Rosji w celu reorganizacji sowieckiego przemysłu stalowego. W okręgu Adasabari w Azji Mniejszej dano się odczuć silne trzęsienie ziemi. Mieszkańcy wsi w popłochu opuścili swe domostwa uciekając w pola.

POLI NEBORN **Tragiczny Sylwester w Warszawie** **młodzieńczej wówczas** **tancerki**

Pola Negri w wywiadzie udzielonym jednemu z pism nowojorskich w noworocznym numerze, na pytanie który z „Nowych Roków” ukwił jej w pamięci odpowiedziała:

— Jeden jedyny... Byłam wtedy jeszcze tancerką w Warszawie. Kochałam się w młodym malarzu... Kochałam jak nigdy. Umarł on przed samem Bożym Narodzeniem. Obiecywałam sobie

spędzić Sylwestra wesoło jak nigdy.

Dnia tego byłam sama samotnie. Leżałam na kanapie i myślałam o ukochanym, którego zabrakło mi śmierci.

Ody była godz. 12-ta, z każdym uderzeniem powtarzałam płacząc:

— Żegnaj... Żegnaj... Żegnaj!...

Tej nocy błądziłam długo po ulicy sama, gdy tuż bawił się wesoło.

MANJAK-HYPNOTYZER **Własne 4-miesięczne dziecko** **chciał uśpić w trumnie** **Żona błąga o rozwód z warjatem**

Osobliwy proces rozwodowy toczy się obecnie przed trybunałem budapeszteńskim. Żona

b. profesora gimnazjum Zygmunt Tokany, zeznała co następuje:

Stycziowy model **kapeluszy**



Toczek cokolwiek wyższy z ciemnego materiału i wzorzysty kwiat na sposób japoński skomponowany — oto ostatnia kreacja damskich kapeluszy na gruzdziej i styczni.

Mąż jej przed czterema laty odkrył, że ma wybitne zdolności hipnotyczne. Uczniów swych podzielił na dobre i złe media i uczył ich łaciny zapomocą hipnotyzmu.

Było to powodem usunęcia go z gimnazjum.

Zapalony hipnotyzysta nie porzucał jednak swych doświadczeń.

Przed kilku miesiącami pani Tokany powiła dziecko. Gdy miało ono cztery miesiące, ojciec dokonał z małżeństwem pierwszego doświadczenia hipnotycznego. Udało się ono, wobec czego zwarjowany hipnotyzysta oświadczył, że ma zamiar uśpić hipnotyzem swego pięcioletniego synka, zamknąć go w trumnie i zakopać na 4 tygodnie. Eksperyment ten prof. Tokany miał zamiar powtarzać tak długo, aż dziecko „dojdzie do wprawy” fakirów indyjskich.

Mimo zapewnień co do powodzenia doświadczenia, pani Tokany uciekła z dzieckiem i wystąpiła o rozwód, nazywając w skardze rozwodowej swego męża prostoprostem warjatem.

Francja ma 16 wielkich miast **Po Paryżu największą jest Marsylja**

Wyniki spisu ludności we Francji, którym informowaliśmy przed kilku dniami, budzą w naszym kraju wielkie zainteresowanie i prasę europejską.

Ze spisu okazuje się, iż Francja posiada 16 miast, których ludność przewyższa 100 tysięcy. W r. 1921 było 15 takich

miast, obecnie liczba ich powiększyła się o Reims, które posiada ponownie przedwojenną ilość mieszkańców.

Największym miastem Francji jest oczywiście Paryż z 2.871.429 mieszkańców. Następnie idzie Marsylja z 652.196 mieszkańców i Lion z 570.840 mieszkańców.

W lodowniach okrętowych przez ocean **podróżują do Ameryki emigranci polscy** **Delegaci Urzędu emigracyjnego** **jadą do Londynu zbadać warunki emigracji**

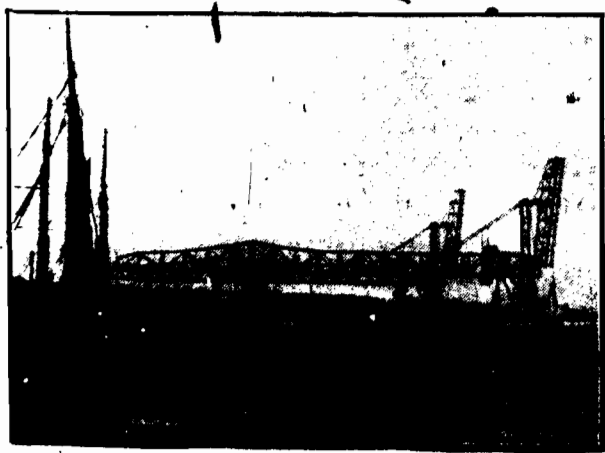
Do polskich placówek dyplomatycznych zagranicą coraz częściej napływają skargi od emigrantów polskich, którzy odbywają podróż do Ameryki. Emigranci skarżą się na nieuczciwość angielskich linii okrętowych.

Niektóre przedsiębiorstwa okrętowe, dostarczające z Ameryki mrożone mięso do portów europejskich, zabierają w drodze powrotnej emigrantów, którzy odbywać muszą drogę w po-mieszczeniach, służących do transportowania mięsa zamrożonego.

W celu zapobieżenia na przyszłość takiemu postępowaniu z emigrantami, wyjechał z Warszawy do Londynu przedstawiciel urzędu emigracyjnego w osobach naczelnika wydziału emigracji zamorskiej p. Stanisława Jankowskiego, oraz dyrektora centralnego żydowskiego T-wa emigracyjnego w Polsce p. Leona Altera.

Delegaci zbadają dokładnie warunki, w jakich odbywają podróże emigrantów polskich do Ameryki.

Wielkie dźwigi



W porcie sztybelim

Trup 15-letniej córki bankiera **odesłano w szpital** **„CZY TERAZ NIE ŻALUJESZ”**

Chicago wiele pamięta zbrodni i „bytyjaskie” morderstwo nie zwraca tam uwagi.

Ale śmierć 15-letniej Doroty Lewisa, córki bankiera nawet w Ameryce wywarła wstrząsające wrażenie swą tajemniczością.

Młode dziewczę wyzło w dzień wigilijny po sprawunkach, na

kazując szoferowi, aby o godz. 5-ej po południu zjechał przed jeden z magazynów perfumeryjnych. Panna Lewisa miała przy sobie około 500 dolarów otrzymanych od ojca.

O oznaczonej godzinie szofer stawiał się w umówionym miejscu. Zaledwie zjechał, podszedł

do niej, miał młody człowiek w rogowych okularach i podał mu karteczkę, mówiąc:

Młoda Lewisa miała mi to oddać. Jest to list od mojej matki. Niech pan to zaraz zwróci.

Szofer poznał charakter pisma swej pani, ale nie zrozumiał nic z treści kartki, gdyż była pisma po francusku. Ruszył z listem do domu.

Bankier, przeczytawszy list, ośmielił się przerażenia. Córka do nosła w krótkich słowach, że jest porwana przez chińskich bandytów, którzy żądają za nią wykupu w sumie 250.000 dolarów. W przeciwnym razie grozi jej śmierć. Suma ta miała być do starczona niezwłocznie. Zgłosił się młody po nią wysłannik bandyckiej szafli. List miał dopiók zapowiadający, że jeśli bankier wejdzie w porozumienie z policją, córka jego zgina niechybnie.

P. Lewisa nie usłuchał jednak tego ostrzeżenia. Zawiadomił po liście. Przygotowano paczkę z papierkami, mającymi naśladować banknoty, a gdy zjawił się późnym wieczorem młody ledwie kilkunastoletni chińczyk, ruszył jego śladem detektyw.

Chłonek udał się do dziełnic chińskiej, wszedł do pewnej restauracji i nikt się do niego nie zgłosił po odbiór pieniędzy.

Aresztowano go. Zeznał, że wynajmował jacyś panowie, kazał kę po paczkę do p. Lewisa i przynieść ją do tej właśnie restauracji. Stwierdzono, że istotnie chłopak nie więcej nie ma wspólnego z bandą.

Na drugi dzień przed dom bankiera zjechało ciężarowe auto z dużą skrzynią.

Bankiera nie było w domu.

Dwaj tragarze znieśli skrzynię i oddali ją służbie mówiącej, że jest to podarunek, który p. Lewisa kupił i kazał przysłać do domu.

Po powrocie bankiera otwarto skrzynię. Znajdowały się w niej poćwiartowane i zbezczeszczone zwłoki jego 15-letniej córki.

Na pierwszych nieszczesnych przy czepiona była kartka z napisem: „Czy teraz nie żalujesz?”

Detektywi próżno prowadzą śledztwo w sprawie ohydny mordu.

W styczniu 1922 roku strajk w Szkole Kopańskich.

Napewno!

Jakie! gdzie sławę?

sa — twierdzi sławę?

wadny za głosił, sławę?

sw. „czarodziejska” p...

kłoda węgla i metal.

Dwa razy obchodził on park, czyniąc doświadczenia, dwa razy stwierdził, że paleniska zdradza łowienie w ta w ziemi.

Sprawę zainteresował się młody austriacki. Kto wie, czy w czasie wojny rodzina cesarska nie zabolała „na wszelki przypadek” i po-chę groza, aby zabezpieczyć się nie niepewną przyszłość?

Ołbrzymia praca **tancerki**



P. Hazel Eckers, pochodząca z Los Angeles, uchodzi za najlepszą nauczycielkę tańców. W ciągu bieżącego roku p. Eckers pracowała 312 nocy, podróżując z miasta do miasta i dając przeciętnie po 25 lekcyj na dobę. Jej taneczna wyprawa podług krokomierza wynosiła w 1926 r. przeszło 3000 mil, czyli, że nóżki p. Eckers w samym ruchu tanecznym odbyły przestrzeń od Nowego Jorku do San Francisco, — mniej więcej tyle, ile wynosi odległość: Warszawa — Omsk.

Radło-szatan domowego ogniska **Jak uciec przed głośnikiem** **Tragikomiczny proces w sądzie nowojorskim**

Józef Trawbrow, właściciel magazynu z parasolami w Nowym Jorku zyska zapewne sympatię całego świata, chociaż sąd nowojorski wydał nań wyrok potępiający.

P. Józef Trawbrow ma syna, który z fanatyzmem młodzieńczości interesuje się sprawami radia.

Całymi dniami chłopak buduje radio-aparaty, przeprowadza instalacje, zakłada anteny itd. itd.

Przed sądem zeznał, zgodnie z rodzicami, że ojciec wyszczerzył brzo-twe, używając jej do przeciwności.

Przedmiotem z toalety użyte

przez chłopaka jako narzędzia do „montowania” aparatu.

— Wszystko to nie — zeznał ojciec — ale gąłan nie dał sobie wyperswadować radjo na słuchawki. Bez głośnika ani rusz. Głośniki te kupował coraz inne i mech diabeł porwa — coraz bardziej udoskonalone, tak że ten ostatni rzezał na cały dom.

Pewnego razu ojciec nie wy-trzymał i rozbil aparat w przystępie gniewu.

Synek... oddał sprawę do sądu ojca skazanego na 50 dolarów od-szkodowania.

Jazz-band w jednej osobie



Rozwój jazz-bandu postępuje w kierunku skupienia wszystkich możliwych instrumentów na jednej osobie.

Błędni rycerze inflacji przed sądem **w Berlinie**

Głośnie afera łódzkich braci Barmatów

Słynna afera braci Barmatów, która odsłoniła w swoim czasie całą zgniliznę moralną współczesnych Niemiec, znajduje obecnie swój epilog w sali sądowej. Bracia Barmatowie, jak wiadomo, w szybkim czasie nietylko wysunęli się na czoło wielkiego przemysłu niemieckiego, ale w krag swych szalonych interesów wciągnęli niemal wszystkie najpoważniejsze niemieckie instytucje finansowe i przemysłowe.

Obydwaj obokrajowcy, żyjący łódzcy, potrafili podporządkować swym zawrotnym planom i ambicjom prawie wszystkich aktualnych ministrów Rzeszy, a nawet ówczesnego prezydenta Eberta. Byli oni typowymi rycerzami inflacji, tylko okres niepełności i gwałtownych wahań pie-mięnych mógł im dać pole do tak rozległej, mienotowanej w dzie-jach, zbrodniczej działalności.

Sam akt oskarżenia przeciwko Barmatom jest niebywałą sensacją. Jest to olbrzymie dzieło dwuformowe, noszące tytuł: „Oskarżenie przeciw Barmatom i Reichstagu i t. d.

tow. prokuratora I—Berlin 1926, tłoczone w drukarni Państwowej”. Dosłownie. Dzieła takiego nie przedłożono jeszcze nigdy, ani też żadnemu sądowi w Niem-czech. Liczy ono 648 stron druku wielkiego formatu. Prasa domaga się, aby prokuratorja pole-ciła nadrukować pewną ilość egzemplarzy tego aktu dla biblio-tek i wyższych zakładów nauko-wych. Zdaniem jej, ten akt oskar-żenia będzie posiadał nieocenioną wartość, ze względu na nagrom-dzone w nim rzeczowe materia-ly, dla studiów nad zagadnieniami inflacji.

Proces przeciwko Juliuszowi i Henrykowi Barmatom zaczęło się 11 b. m. Rozprawy będą trwa-ły co najmniej 9 miesięcy. Sam akt oskarżenia wprowadza do akcji 125 świadków, 13 świad-ków-rzeczoznawców i 9 rzeczo-znawców. Prócz Barmatów, na ławie oskarżonych zasiadają 9 różnych dyrektorów wielkich banków, radców i nadradców skarbowych, jeden b. poseł do Reichstagu i t. d.

Szcześliwe dzieci



W St. Marka z smutkami Zakopana trum... dzieci.

